

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) JAGIELLOŃSKA 6—2.

Nr.

Wilno, dnia

1929 roku.

180.

15 listopada

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Dział. Str.

1. "Lietuvos Aidas" o stosunkach litewsko-łotewskich.- I. 1.
2. "Lietuvos Žinios" o konjunkturze politycznej w Europie Wschodniej.- " 1.
3. P. Hożówko o całokształcie kwestji polsko-litewskiej.- " 2.
4. Dokład procesy Pleczkajtisa.- " 2.
5. Umowa handlowa z Danją i Portugalją.- " 2.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

6. "Lietuvos Aidas" o trudnościach kredytu.- II. 1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

7. Wywiad przedstawicieli prasy z ministrem spraw wewnętrznych Litwy Mustojkiszem.- III. 1.
8. Odroczenie sprawy "Ukininku Sajungi".- " 2.
9. Skarga kasacyjna skazanych w związku z panamą tłuszczową.- " 2.
10. Zwolnienie z więzienia.- " 2.
11. Krytyka polityki zagranicznej Valdemarasa zez Sleszwinza.- " 3.
12. Zakaz odczytu Valdemarasa.- " 3.
13. Emigracja z Litwy.- " 3.
14. Epidemja tyfusu plamistego w Szawlach.- " 3.
15. Dekada wyborów prezydenta Litwy.- " 3.
16. Ucieczka funkcjonariuszów litewskiej straży pogranicznej.- " 3.
17. Nowy wyrok w sprawie przynależności do organizacji Pleczkajtisa.- " 3.
18. Budowa fabryki papieru w Litwie.- " 3.
19. Uzupełniający budżet miasta Kowna.- " 3.
20. "Memeler Dampfboot" w sprawie nadawania obywatelstwa Kłajpedzianom.- VI. 1.
21. Sytuacja kłajpedzkiego przemysłu drzewnego.- " 1.

-----oo0\$0oo-----

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o stosunkach litewsko-
łotewskich.

"Lietuvos Aidas" Nr.255 z dn.8.XI.r.b.Art.p.t."Nasze sto-
sunki z Łotwą". Streszczenie:

W porównaniu z Estonją, stosunki nasze z Łotwą musiały i muszą być znacznie bliższe ze względu na to, iż Łotysze są nie tylko sąsiadami, lecz również pobratymcami. Coprawda, w stosunkach między Litwą a Łotwą przebiega niekiedy cień, jednak zawsze się żyje tu nadzieją lepszej przyszłości. Winę za te niesnaski Litwini nie są skłonni składać na Łotwę. Coprawda, wydaje się im, iż Łotysze politykę swą zbyt opierają na orientacji warszawskiej, co częstokroć ztrudnia porozumienie z Litwą.

Przechodząc do stosunków gospodarczych, należy stwierdzić, iż eksport litewski jest zainteresowany w rynku łotewskim. W eksporcie tym figurują: jaja, len i konie, jako główne pozycje. Coprawda wóz tych towarów do Łotwy ma charakter tranzytowy i w ten sposób bardziej są w nim zainteresowani sami Łotysze niż Litwini. Być może nawet, w razie gdyby Łotwa nie sprowadzała tych towarów, wóknęłoby to dodatnio na rozwój Kłajpedy.

Jeśli traktować sprawę układu handlowego z Łotwą realnie, należy przyjąć do wniosku, iż żadnej rekompensaty gospodarczej spodziewać się od Łotwy nie wypada. W razie jednak nawiązania bliższych stosunków bliższych stosunków handlowych, jednego wypada Litwie się spodziewać - jeśli już nie przyjaźni, to przynajmniej neutralności w dziedzinie politycznej.-

"Lietuvos Žinios" o konjunkturze poli-
tycznej w Europie Wschodniej.

"Lietuvos Žinios" w Nr.256 z dn.9.XI.r.b., nawiązując do
planowana d-ra Kauniusa ministrem spraw zagranicznych, między innymi
pisze:

Ciężką spuściznę otrzymał nowy minister spraw zagranicznych. W ciągu dwóch i pół lat premierostwa p.Voldemarasa zaniedbano cały szereg pierwszorzędnych kwestyj. Przedewszystkiem - nawiązanie ściślejszych stosunków z innymi państwami, potem jednak kwestja wileńska i stosunki polsko-litewskie, które są dzisiaj bardzo aktualne, bardziej nawet, niż za czasów Voldemarasa. Obecnie wszyscy troszczą się o pokój w Europie Wschodniej o zażegnanie niebezpieczeństwa wojny. Pierwsi zrozumieli to Niemcy i już likwidują sporne z Polską kwestje. Po zlikwidowaniu sporu polsko-niemieckiego następuje z kolei "wschodnie Locarno". Będzie go chciała naturalnie przedewszystkiem Polska, która bojąc się porażki w polityce europejskiej, tak prędko przystąpiła do rokowań z Niemcami. Rokowania te uczą nas, że przynajmniej narazie Polska wyrzeknie się myśli o odwróceniu Prus Wschodnich od Niemiec i zastanowi się nad tem, czy nie dałoby się czegoś zrobić z Litwą. Podobne nagłe ustępstwa Polski na rzecz Niemiec politycy nasi powinni dobrze odszyfrować i zawczasu zażegnać mogące stąd wyniknąć konsekwencje. Nie jesteśmy pesymistycznie usposobieni względem losu Litwy, w każdym jednak razie nowe zjawiska w polityce europejskiej powinniśmy nie tylko należycie ocenić, ~~lecz~~ lecz być przygotowani na ich spotkanie. Od tego będzie zależało nasze zwycięstwo albo porażka.-

Hołówko o całości kształcie kwestji polsko-litewskiej.

Podczas pobytu w Rydze, naczelnik wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych, p. Hołówko, udzielił wywiadu przedstawicielowi pewnego pisma litewskiego. Wywiad ten w streszczeniu podajemy poniżej:

W sprawie propozycji litewskich co do stosunków gospodarczych polsko-litewskich, p. Hołówko oświadczył, iż uważa je za nie-realne. Polska nie widzi potrzeby legalizowania obecnego handlu z Litwą, jaki się prowadzi za pośrednictwem państw trzecich. Możliwe to byłoby tylko z chwilą nawiązania z Litwą stosunków konsularnych.

Polska nadal uważa, że kwestja wileńska nie może przeszkadzać porozumieniu polsko-litewskiemu, ponieważ Polska zgadza się weliminować tę kwestję z kompleksu innych spraw. Na gospodarcze propozycje Litwy Polska nie odpowie.

Na zapytanie o spóławie drzewa Niemnem, p. Hołówko oświadczył, że Polska nie pozwoli spóławiać drzewa dotychczas, aż nie zostaną ustalone normalne stosunki z Litwą.

Co do emigrantów, jest ich w Polsce nie więcej 100, z tego w Wilnie zostało zaledwie 10, reszta w Łodzi, Katowicach i t.d. Rząd opiekuje się nimi tak samo, jak i emigrantami z innych państw. O tem, że socjaliści polscy dzielają emigrantom litewskim jakiejś zapomogi, nic mu nie jest wiadomem i nie może on zabronić polskim socjalistom wspierać Litwinów. Emigranci litewscy okazali się dźbrymi robotnikami i dlatego rząd polski nie ma powodów nie pozwalać im na pobyt w Polsce. Jeżeliby sam Voldemaras chciał zamieszkać w Polsce, rząd nie odmówiłby.

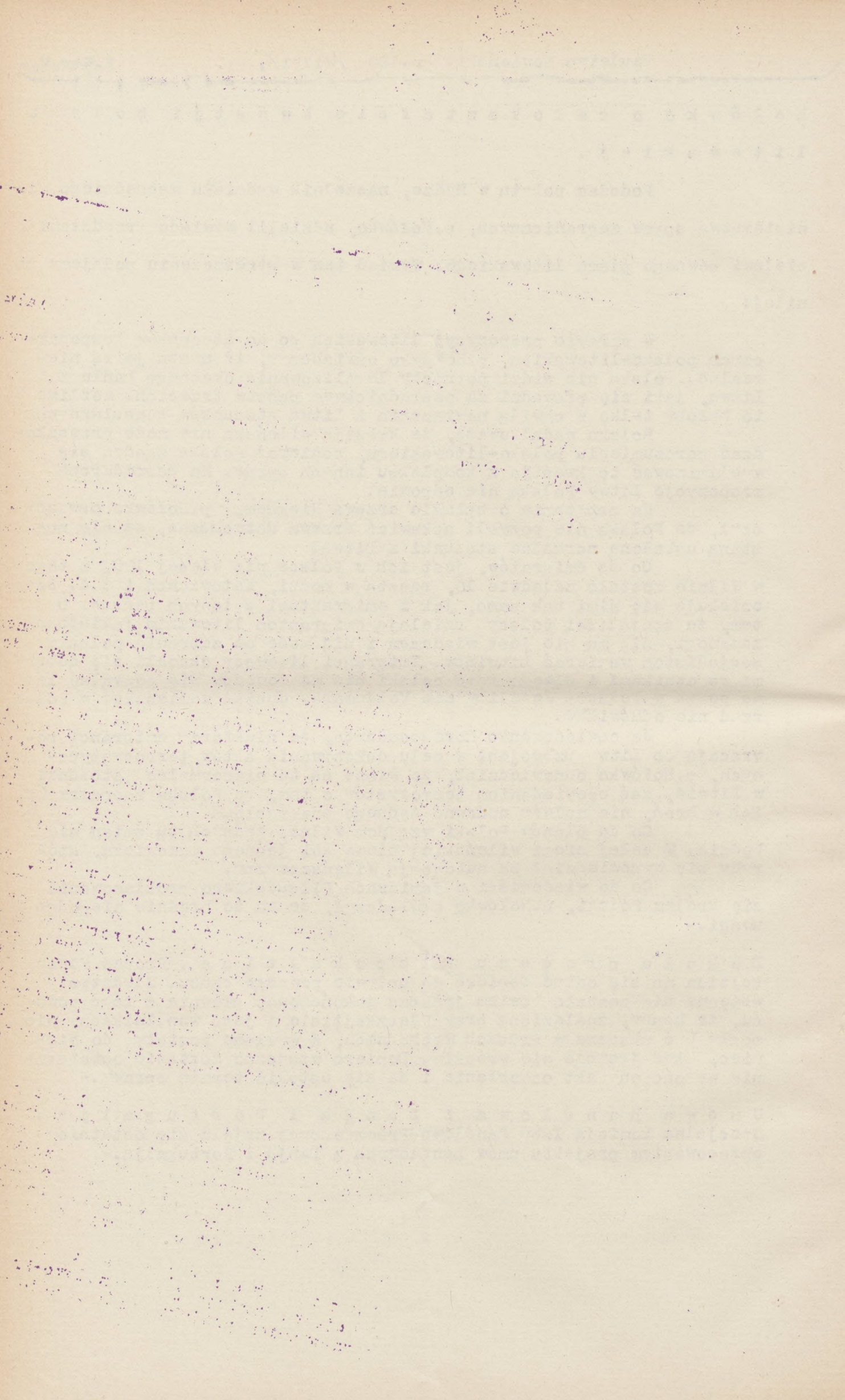
Na oświadczenie korespondenta, że niektórzy emigranci powracają do Litwy uzbrojeni w celu dokonywania aktów terrorystycznych, p. Hołówko odpowiedział, że winne są tu nienormalne stosunki w Litwie, zaś opowiadaniom terrorystów o tem, że Polska zaopatrzyła ich w broń, nie należy nadawać żadnego znaczenia.

Co do planów Polski względem Wilna, żadnych tu zmian nie będzie. W całej ziemi Wileńskiej niema ani jednego człowieka, któryby się wypowiedział za autonomją Wileńszczyzny.

Co do wiadomości o zamiarach Pilsudskiego proklamowania się królem Polski, p. Hołówko oświadczył, że są to brednie niegodne uwagi.

D o k o ła p r o c e s u F l e c z k a j t i s a . Proces Fleczkajtisa ma się odbyć dopiero po upływie pewnego czasu. Sledztwo wstępne nie zostało bowiem jeszcze zakończone, głównie z tego powodu, że bomby, znalezione przy Fleczkajtisie i jego współnikach, nie mogły być zbadane w Prusach Wschodnich, a wysłane zostały do Niemiec, skąd jeszcze nie wróciły. Dopiero wtenczas zostanie ostatecznie wykonany akt oskarżenia i da się ustalić termin sprawy.

U m o w a h a n d l o w a z D a n j ą i P o r t u g a l j ą . Specjalna komisja Izby Handlowo-Przemysłowej zajęła się ostatnio opracowaniem projektu umów handlowych z Danją i Portugalją.



II.ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"Lietuvos Aidas" o trudnościach kredytu.

"Lietuvos Aidas" Nr.257 z dn.11.XI.r.b.Art.p.t."W sprawie naszego kredytu". Streszczenie:

Już dziesięć lat pracujemy, odbudowujemy swoją gospodarkę, kredytu jednak nie zdołamy się postawić na należytych pozycjach. Jest on drogi i niedostępny. Kredytów udzielają u nas: Bank Litewski, Bank Ziemski i szereg banków prywatnych. Kredyt banku Litewskiego i Ziemskiego nie jest drogi, wszelako te dwie instytucje zaspakajają zaledwie niewielką część potrzeb. Bank Ziemski nie ma dużo pieniędzy, jednak, chociaż bank Litewski ma pieniędzy więcej, również nie może bezpośrednio skomunikować się z konsumentami i udziela kredytu za pośrednictwem banków prywatnych. W ten sposób głównym źródłem kredytu są banki prywatne, każą jednak drogo płacić za swe usługi. Za wkłady płać tylko 6 %, Bankowi Litewskiemu - 7, same zaś biorą 18 %, niekiedy więcej.

Osoby, korzystające z tak wysoko oprocentowanych kredytów, muszą, rzecz prosta, odpowiednio je użyć, ażeby mieć na tym zysk jeszcze większy. A więc, skoro ktoś pożyczył z banku pieniądze na 18 %, zarobić musi conajmniej 25-30 %. W przeciwnym razie kredyty stają się bezużyteczne. Któż jednak na Litwie tak wiele zarabia? Rolnik z gospodarki swej nie osiąga nawet 10 %. To też kredyty bankowe są dla rolników zgoła niedostępne i korzystanie z nich równa się samobójstwu. To samo mniej więcej da się powiedzieć o przemyśle i ruchu budowlanym. Domy w Kownie przynoszą zaledwie 18 % brutto. A gdzie zysk czysty i amortyzacja? Pozostaje kupiectwo, któremu najłatwiej jest opłacane przez się wysokie odsetki rozłożyć na klientów. Jednakże i w tym wypadku konkurencja wciąż wzrasta, a kredyty zagraniczne stają się coraz dostępniejsze.

W związku z tem wszystkim, kredyty litewskich banków prywatnych nie spełniają roli, jakaby im przypadła. Kredyty te przypominają raczej dawki narkotyczne, udzielane w pewnych wypadkach chorym organizmom dla przetrwania niebezpiecznego kryzysu czy przedłużenia życia. Do banków litewskich wracają się też nie zdrowe jednostki gospodarcze, a tylko poważnie zagrożone i niewiele już mające do stracenia organizmy.

Jakie są przyzwoity takiego stanu rzeczy? Bankowcy odpowiadają, że kredyt uzależniony jest od popytu: duży popyt wywołuje większą niedostępność kredytów, zmniejszając ilość pieniędzy w obiegu. Czyż jednak z pieniędzmi jest tak kruch? Zgodnie z ostatnim bilansem Banku Litewskiego, zapasy kruszcu i walut obcych wyrażają się sumą 98 milionów, banknoty zaś w obiegu wynoszą 97 milionów, innemi słowy - pokrycie banknotów przewyższa 100 %. Jest to najlepszym wskaźnikiem, że pieniędzy na Litwie nie brak, gdyż żaden bank przy zapotrzebowaniu pieniężnym kraju nie pozwoliłby sobie na tak wysokie pokrycie. Wynika stąd, że popytu na pieniądze w Litwie nie ma, na co zresztą już się sfery rządowe skarżą. Niezależnie od tego, dochodzą ze źródeł wiarygodnych wiadomości, że litewskie banki prywatne rozporządzają nadmiarem płynnych kapitałów, które przemycają zagranicę i puszczają w obieg, ażeby w ten sposób utrzymać w Litwie niedostępność kredytów i brak pieniędzy. W związku z tem obecne wysokie oprocentowanie kredytu nie jest objawem naturalnym, a sztucznym wytworem samowolnej polityki banków prywatnych.-

1917
1918
1919
1920
1921
1922
1923
1924
1925
1926
1927
1928
1929
1930
1931
1932
1933
1934
1935
1936
1937
1938
1939
1940
1941
1942
1943
1944
1945
1946
1947
1948
1949
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960
1961
1962
1963
1964
1965
1966
1967
1968
1969
1970
1971
1972
1973
1974
1975
1976
1977
1978
1979
1980
1981
1982
1983
1984
1985
1986
1987
1988
1989
1990
1991
1992
1993
1994
1995
1996
1997
1998
1999
2000

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Wywiad przedstawicieli prasy z ministrem spraw wewnętrznych Litwy Mustejkise.

W dniu 8 k.m. minister spraw wewnętrznych Mustejkis przyjął przedstawicieli prasy, którym wyjaśnił szereg aktualnych kwestyj. Głównym zadaniem ministerstwa spraw wewnętrznych - według ministra - jest utrzymanie obecnego ustroju oraz zapewnienie obywatelom możliwość swobodnego wykonywania ich pracy. W tym celu ministerstwo dąży do postawienia na wysokim poziomie organy administracyjne oraz policję drogą opracowania projektów statutu naczelników powiatowych, ustawy o policji i ustawy o straży pogranicznej. Ustawy te określają zakres władzy naczelników powiatowych, obejmują wszystkie sprawy, związane z organizacją policji i jej kompetencją, oraz porządkują wszystkie sprawy, dotyczące ochrony granic państwa. W trosce o wyszkolenie policji ministerstwo ma opracować specjalną ustawę o szkołach policyjnych oraz zapoczątkowanie służby policyjnej i kompletowanie kadrów policji. Ponadto ministerstwo opracowuje projekt ustawy o wydawaniu obowiązujących zarządzeń administracyjnych. Ustawa ta określi zakres kompetencji naczelników powiatowych oraz organów samorządowych w sprawie wydawania rozporządzeń obowiązujących, kar za ich przekroczenie i t.d.

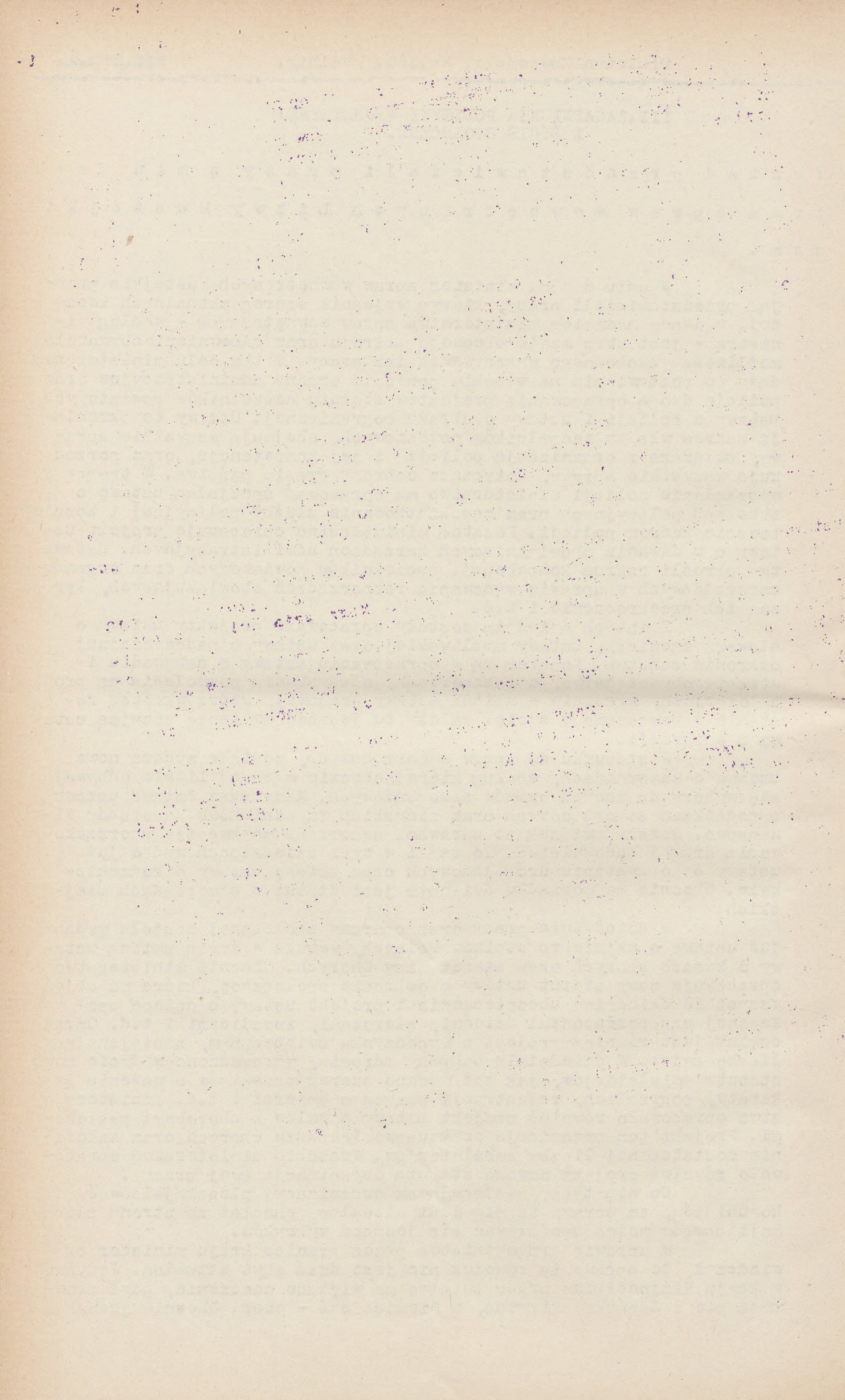
Z innych dziedzin zostały opracowane projekty ustawy o stowarzyszeniach, ustawy myśliwskiej oraz ustawy o nadzwyczajnej ochronie państwa. Ponadto są w opracowaniu ustawy o nabywaniu i utracie obywatelstwa, o paszportach, o uzyskaniu pozwolenia na broń, o loteryjach, wreszcie - zmiana ustawy prasowej, która wkrótce zostanie wprowadzona w życie. Należy tu jeszcze wymienić przyjętą ustawę o emigracji.

W stosunku do spraw samorządowych, została wydana nowa ustawa o samorządach, według której obecnie w całej Litwie odbywają się wybory do nowych organów samorządowych. ~~Następnie~~ Zmiana ustawy o podatkach samorządowych oraz ziemskich wznosi nowe samorzady finansowo. Ścisły związek ze sprawami samorządu ma kwestja uporządkowania dróg i budownictwa. To też i w tych dziedzinach wydano już ustawy o korzystaniu dróg lądowych oraz zmianę ustawy o budownictwie. Obecnie na porządku dziennym jest statut o samorządach miejskich.

W dziedzinie pracy oraz ochrony społecznej została wydana już ustawa o najmie robotników rolnych, wszedła w życie zmiana ustawy o kasach chorych oraz statut Kasy Chorych. Obecnie ministerstwo opracowuje nowy statut ustawy o ochronie społecznej, które ma objąć wszystkie dziedziny ubezpieczenia i projekt ustawy o opiece społecznej nad porzuconymi dziećmi, sierotami, inwalidami i t.d. Opracowany jest również projekt o wypoczynku świątecznym, zmniejszający liczbę świąt. W dziedzinie ochrony zdrowia, wprowadzono w życie nowe statuty ambulatorjów, jak też wydano szereg przepisów o ważeniu lekarstw, pogrzebach, rejestracji przyczyn śmierci i t.d. Ministerstwo opracowało również projekt ustawy o walce z chorobami płciowymi. Projekt ten przewiduje przymusowe leczenie chorych oraz założenie dostatecznej liczby ambulatorjów. Wreszcie ministerstwo opracowało również projekt nowego statutu organizacji swej pracy.

Co się tyczy nielagalnych organizacji pleczkajtisowców i komunistów, to sprawa ta nie jest aktualna, chociaż ze strony pleczkajtisowców można spodziewać się jeszcze wybryków.

W sprawie przemysłnictwa przez granice kraju minister oświadczył, że sprawa ta również nie jest dziś zbyt aktualna. Jedynie w kraju Krajpedzkim przemysłnictwo ma większe znaczenie, gdyż przemycą się z Gdańska spirytus, z Niemiec zaś - eter. Obecnie jednak



przemysł spirytusu znacznie się zmniejszył, gdyż policja kłajpedzka posiada statek wojenny.

Powodem starć na granicy polsko-litewskiej są następujące okoliczności: organizacja pleczkajtisowców i dzisiaj jest jeszcze czynna. Mają oni na pograniczu 12 placówek, gdzie pracuje w każdej od 3 do 12 osób. Placówki te zajmują się szerzeniem w Litwie pisma "Pirmyn" i różnych odezw do wojska i społeczeństwa. Ponadto przesyłają broń dla swych agentów w Litwie. Oni to są powodem wymiany strzelców. Ponadto nowi żołnierze nie znają dobrze linii granicznej i z tego powodu również dochodzi do nieporozumień. Co do Pleczkajtisa i jego towarzyszy, są oni w Insterburgu. Władze niemieckie prowadzą dochodzenie w tej sprawie. Przedstawiciele władz niemieckich byli w Kownie i zbierali informacje o Pleczkajtisie. Rozprawa sądowa nastąpi prędko, gdyż dochodzenie się kończy.

Następnie minister oświadczył, że nieprawdą jest, jakoby chciał wysłać z Kowna prof. Voldemarasa. Voldemaras nie dał dotąd powodu do zastosowania względem niego specjalnych zarządzeń. W swoim czasie z Kowna była wysłana Kurmisówna, jako osoba niebezpieczna dla porządku społecznego.

Niedawno ujęci dwaj pleczkajtisowcy będą sądzeni według nowej ustawy o specjalnej ochronie państwa przed tą organizacją. Pożądanoby było, aby sędzią ich sąd wojenny przy drzwiach otwartych, aby społeczeństwo zostało o tej sprawie obszernie poinformowane. Obaj ujęci pleczkajtisowcy do winy się przyznali. Mieli oni wysadzić gmach "Ramowe" oraz gmach zarządu policji politycznej.

O krępowaniu na prowincji działalności Centrum Akcji katolickiej i "Pavasaris", minister powiedział, iż organizacje te zamiast oświaty, prowadziły politykę i agitację na rzecz chrześcijańskiej demokracji. Po kilkakrotnych ostrzeżeniach przestano udzielać im pozwoleń na zjazdy. Zajścia te wynikają z braku ustawy o stowarzyszeniach, wkrótce jednak ustawa taka wejdzie w życie.

Dochodzenia w sprawie pobicia w swoim czasie Żydów w Skobodzie, jest prawie zakończone. Trzech policjantów usunięto, wyżsi urzędnicy otrzymali nagany i ostrzeżenie. Sprawa zostanie przekazana sądowi. ***

"Żelazny Wilk" nie przygotowywał żadnego zamachu na Mustejkisa. Wprawdzie przygotowywano zamach i ujęto w tej sprawie 12 osób, nie ma to jednak związku z organizacjami krajowymi. "Żelazny Wilk" jest organizacją sportową, nie wykroczył poza ramy swej działalności, to też nie ma potrzeby krępować go.

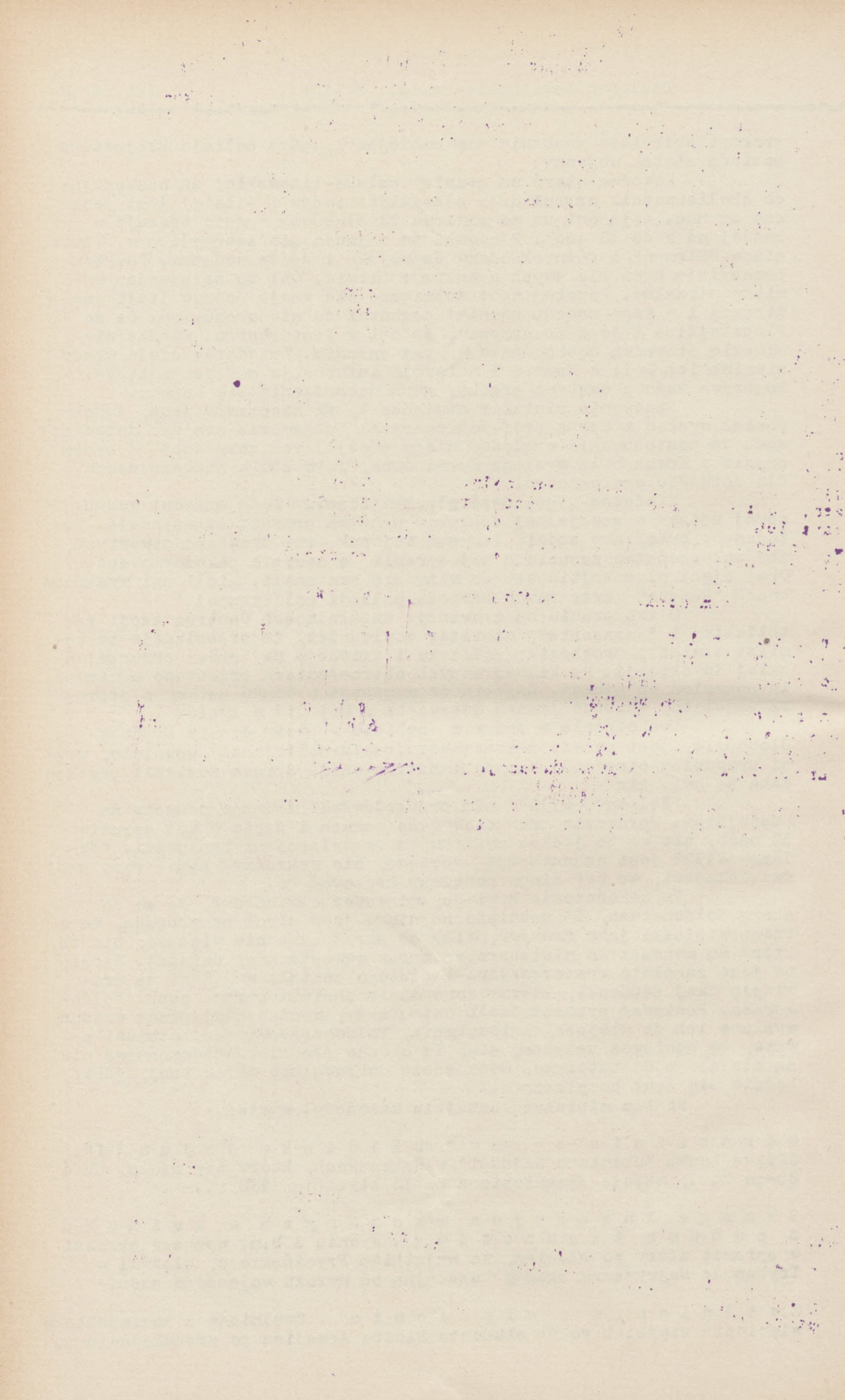
Na zakończenie wywiadu, minister oświadczył, że co do skarg Voldemarasa, iż usunięto od niego jego straż przyboczną, to w rzeczywistości jako premier, miał on straż znacznie większą, niż ta, która mu wyznaczyło ministerstwo spraw wewnętrznych dzisiaj. Straż ta jest zupełnie wystarczająca i dlatego zostali wydeleni na prowincję dwaj studenci, którzy samowolnie chcieli strzec osoby Voldemarasa. Ponieważ przeszkadzali oni straży, wyznaczonej przez władze, wysłano ich do miejsca zamieszkania, Voldemarasowi zaś zakomunikowano, że ponieważ uskarża się, iż obecne środki bezpieczeństwa nie są dla niego dostateczne, może sobie dobrowolnie obrać kraj, gdzie będzie się czuł bezpiecznym.

Na tem minister Mustejkis zakończył wywiad.-

O d r o c z e n i e s p r a w y "U k i n i n k u S a j u n g i".
Sprawa banku "Ukininku Sajungi" w Rakiszkach, który się miała odbyć 25-go b.m., została przeniesiona na 12 stycznia 1930 r.-

S k a r g a k a s a c y j n a s k a z a n y c h w z w i ą z k u z p e n a m ą t ł u s z c z o w ą . W dniu 6 b.m. wszyscy skazani w sprawie afery ze sieniłą, za wyjątkiem Fryzińskiego, złożyli w Trybunale Najwyższym skargę kasacyjną od wyroku wojennego sądu.-

Z w o l n i e n i e z w i ę z i e n i a . Zwolniono z kowieńskiego więzienia ciężkich robót studenta Piotra Armalisa po zredukowaniu mu



jednej trzeciej części kary. Armalis był skazany na więzienie przez sąd wojenny pod zarzutem szykowania przewrotu.-

Krytyka polityki zagranicznej Voldemarasa przez Sleszewicza. Na posiedzeniu centralnego komitetu partji liudiników, były premier i minister spraw zagranicznych M. Sleszewicz wygłosił wielką mowę, w której ostro krytykował politykę zagraniczną Voldemarasa i podkreślił popełnione przez niego błędy, jak w dziedzinie stosunków z Polską, tak i z innymi państwami. Sleszewicz zaznaczył, że polityka zagraniczna Voldemarasa była uzależniona od jego względów osobistych i bardzo ujemnie wpłynęła na zagraniczno-polityczne położenie Litwy.-

Zakaz odczytu Voldemarasa. Jedna z organizacji studenckich zwróciła się do władz rządowych z prośbą o zezwolenie na wygłoszenie przez Voldemarasa odczytu "o małej Litwie". Wygłoszenie odczytu zostało zabronione ze względu na możliwość starć zbrojnych pomiędzy słuchaczami.-

Emigracja z Litwy. Liczba emigrantów z Litwy za pierwsze dziesięć miesięcy 1929 r. wynosi 13 i pół tysiąca osób. Emigracja kierowała się głównie do Argentyny, Brazylii i Kanady.-

Epidemia tyfusu płamistego w Szawlach. W czasie ostatnim szerzy się w Szawlach epidemia tyfusu płamistego.-

Dokoła wyborów prezydenta Litwy. Podczas audjencji dla naczelników powiatów prezydent republiki oświadczył, że opracowana została nowa ustawa o wyborach prezydenta państwa i że wybory odbędą się w marcu przyszłego roku.-

Ucieczka funkcjonariuszów litewskiej straży pogranicznej. W dniach ostatnich z litewskiej straży pogranicznej w powiecie Wileńsko-Trockim zniknęło dwóch funkcjonariuszów. Niemal jednocześnie zniknął w tajemniczy sposób naczelnik II rejonu litewskiej straży pogranicznej, Kotik. Zaśledzi przypuszczenie, że zbiegli oni zagranicę, zwłaszcza że byli podejrzeni o sympatyzowanie z Pleczkajtisem. -

Nowy wyrok w sprawie przynależności do organizacji Pleczkajtisa. W poniewieskim sądzie wojskowym zapadł wyrok w sprawie przynależności niejakiego Kichina, z pochodzenia Żyda, do organizacji Pleczkajtisa. Posađny skazany został na dożywotnie ciężkie więzienie.-

Budowa fabryki papieru w Litwie. W związku z wydzierżawieniem monopolu zapakowanego ~~max~~ zamierza syndykat szwedzki założyć w Litwie fabrykę papieru, która by zatrudniła krajowych robotników, zwolnionych narazie wskutek transakcyj rządu litewskiego z syndykatem.-

Uzupełniający budżet miasta Kewna. W dniach ostatnich kewieńska rada miejska uchwaliła budżet uzupełniający na sumę 442.000 lt. Główną pozycję wpływów budżetu uzupełniającego stanowi pożyczka od rządu na sumę 400.000 lt. W preliminarzu wydatków figuruje suma 350.000 lt. na potrzeby wodociągu, 50.000 lt. - na zbudowanie mostu przez rzekę Girstupię i 22.000 lt. - na wydatki pomniejsze.-

VI. KŁAJPEDA.

"Memeler Dampfboot" w sprawie nadawania obywatelstwa Kłajpedzianom.

"Memeler Dampfboot" w jednym z ostatnich numerów zaznaczając, iż oprócz kwestyj politycznych i finansowych pozostaje jeszcze nieuregulowana sprawa nadawania obywatelstwa Kłajpedzianom, pisze m.inn.:

Według art.5 statutu kraju Kłajpedzkiego uregulowanie pobytu obcokrajowców ma być właściwością władz autonomicznych. Tymczasem stało się ono właściwością gubernatora. Istnienie przy urzędzie gubernatora komisji decydującej o prawie zamieszkania ma bardzo niewielkie znaczenie. Po wielkich rokowaniach zdołano osiągnąć, iż wystawienie paszportów odbywa się w dyrektorjum. Założone tam biuro paszportowe działa jednak zbyt "autonomicznie". Przyjmowane są tam takie uchwały, które mają decydujące znaczenie dla wielu Kłajpedzian. Setki Kłajpedzian uznaje się tam za obcokrajowców. W większej ilości wypadków chodzi o takie osoby, które 10-go stycznia 1920 r. przypadkiem nie były w kraju Kłajpedzkim. Kierownik wydziału paszportowego powołuje się przytem na art.8 konwencji kłajpedzkiej i odbiera tym osobom kłajpedzko-litewskie paszporty, oświadczając, iż są obywatelami niemieckimi. Gdy osoby te udają się do konsulatu niemieckiego, prawo ich do obywatelstwa niemieckiego zostaje zakwestjonowane. W ten sposób pozostają one bez obywatelstwa i, nie mając żadnych dowodów osobistych, nie mogą wyjechać zagranicę, gdy zachodzi potrzeba.

Interpretacja więc art.8 konwencji kłajpedzkiej jest niepoprawna. Artykuł bynajmniej nie mówi, iż dawni obywatele niemieccy mieli mieszkać w kraju Kłajpedzkim dnia 10-go stycznia 1920 roku, lecz powinni być stałymi mieszkańcami tego kraju.

Innych właściwości należy się dopatrywać w uwzględnieniu deklaracji optantów, wypowiadających się za obywatelstwem litewskim. Aczkolwiek termin optacji upłynął 31-go marca 1926 r., wiele osób nie wie jeszcze, do jakiego obywatelstwa należy.-

Krytyczna sytuacja kłajpedzkiego przemysłu drzewnego.

"Memeler Dampfboot" Nr.264 z dn.10.XI.r.b.Art.p.t."Kryzys tartaków kłajpedzkich". Streszczenie:

Opinia publiczna w Kłajpedzie zaalarmowana została wiadomością o likwidacji jednej z największych firm drzewnych na obszarze Kłajpedy w Szyłokarczmie /firma Kolitz/. Fakt ten potwierdza jedynie istniejący od dłuższego czasu kryzys w kłajpedzkim przemyśle drzewnym. Przyczyną kryzysu jest, jak wiadomo, zamknięcie Niemna dla spławu drzewa, który przed wojną wyrażał się cyfrą 1 miliona festmetrów, podczas gdy dziś liczba ta spadła do ~~100-150~~ 100-150 tys.festm. Aczkolwiek import przez port Kłajpedzki z roku na rok się powiększa, nie wpływa to na ożywienie kłajpedzkiego przemysłu drzewnego, tak charakterystycznego dla oblicza gospodarki kłajpedzkiej od całych stuleci. Zresztą import, tak jednostronnie się rozwijający, przyczynia również wiele trudności. Gdy podczas wojny bowiem eksport przez port kłajpedzki był z reguły większy niż import, obecnie wyraża się zaledwie jedną trzecią importu. W wyniku tego frachty dla portu Kłajpedzkiego kalkulują się mniej pomyślnie, niż dla innych portów, których stosunek importu do eksportu jest bardziej korzystny.-

